

dr hab. Filip Kubiacyk, prof. UAM

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

e-mail: felipe79@amu.edu.pl

<https://orcid.org/0000-0003-4124-6480>

O symbiozie FC Barcelony z Katalonią i projekcie naprawczym klubu w okresie drugiego mandatu Joana Laporty (2021–2026). Recenzja książki: Joan Laporta, *Així hem salvat el Barça*, red. Josep Maria Fonalleras (Ara Llibres, 2026), ss. 208 + kolorowe ilustracje

Joan Laporta i Estruch (dalej Laporta) to prawnik, adwokat, a w przeszłości poseł w Parlamencie Katalonii i radny miasta Barcelona, a także były i obecny prezes klubu piłkarskiego FC Barcelona. Sprawował tę funkcję w latach 2003–2010 (pierwsza kadencja), a następnie w latach 2021–2026 (druga kadencja). W marcu 2026 roku został ponownie wybrany na to stanowisko przez *socios* klubu w wyborach powszechnych (zdobył 68,18% głosów), wyraźnie pokonując swojego kontrkandydata Víctora Fonta. Laporta pozostanie na tym stanowisku do 2031 roku, gdyż z uwagi na dwukadencyjność nie będzie mógł zgłosić swojej kandydatury w kolejnych wyborach.

Krótko przed marcowymi wyborami w katalońskim klubie nakładem wydawnictwa Ara Llibres ukazała się książka Laporty pod tytułem *Tak uratowaliśmy Barcę*, będąca pokłosiem rozmów, które przeprowadził z nim dziennikarz i pisarz Josep Maria Fonalleras. Książka jest osobistą relacją Laporty o tym, w jaki sposób on i osoby z Zarządu w latach 2021–2026 wydobyli klub z największego w historii kryzysu instytucjonalnego, finansowego, tożsamościowego i wizerunkowego¹, do którego doszło

1 Na ten temat zob. zwłaszcza: Sique Rodríguez i in., *De la gloria al infierno: ¿Qué ocurrió entre el adiós de Neymar y el adiós de Messi?* (Deusto, 2022) oraz moją recenzję tej książki – Filip Kubiacyk, „Wszystkie drogi prowadzą do Messiego”, recenzja książki S. Rodríguez, A. Soldevila, S. Escudero,

w czasie prezesury Josepa Marii Bartomeu (2014–2020). Według Fonallerasa, autora wprowadzenia, jest to opowieść „bez masek” (s. 11). Do tej pory o sytuacji w klubie w okresie kryzysu pisali bowiem inni: dziennikarze katalońskich gazet oraz autorzy kilku monografii². W symboliczny sposób rozmowy, które Fonalleras prowadził z Laportą, dobiegły końca w listopadzie 2025 roku, kiedy FC Barcelona powróciła na Spotify Camp Nou (s. 17).

Już na wstępie Laporta podkreśla symboliczną więź klubu z Katalonią: „Kiedy mówimy, że Barça jest czymś więcej niż klubem piłkarskim, odnosimy się przede wszystkim do tego, że jest klubem z Katalonii” (s. 19). Co więcej, Barça jest jednocześnie klubem katalońskim i globalnym: „Bycie kibicem FC Barcelony to jeden ze sposobów bycia Katalończykiem lub integracji z Katalonią dla osób, które przybyły [do niej] z innych części Hiszpanii i świata” (s. 19). Laporta nawiązuje tu do jednego z podstawowych elementów pujolizmu (1980–2003), który w imigrantach widział potencjalnych nowych Katalończyków. Do dziś dla wielu przybywających do Katalonii integracja z regionem, fascynacja jego historią, kulturą i językiem, a w niektórych przypadkach podzielenie aspiracji niepodległościowych części Katalończyków, zaczyna się właśnie w momencie, kiedy stają się kibicami tego klubu. Jak pisze Laporta: „Barça jest katalońską instytucją o inkluzywnym, globalnym i otwartym duchu” (s. 22). W tym kontekście przywołuje postać Hansa (Joana) Gampera, szwajcarskiego założyciela klubu, który osiadł w Katalonii i z czasem stał się Katalończykiem. Określa go mianem *un català de cor*, człowiekiem prawdziwie oddanym Katalonii, co uczyniło go „najlepszym prezesem” i „najważniejszą osobistością” Barçy. To właśnie Gamper zbliżył klub do Katalonii (s. 21).

Jak przyznaje Laporta, ze względu na swoje osobiste doświadczenia rodzinne, tj. bycie wychowanym w miłości do Barçy i katalonizmu, nie potrafi spoglądać na ten klub inaczej, jak poprzez jego symbiozę z Katalonią (s. 33). Zaznacza, że Barça jako „klub wolności [...] nigdy nie przestanie być ambasadorem Katalonii na świecie” (s. 22), co

De la gloria al infierno. ¿Qué ocurrió entre el adiós de Neymar y el adiós de Messi?, *Studia Europaea Gnesnensia*, nr 24 (2022): 221–227; Marta Ramon Gorina, *El llegat enverinat de Bartomeu: Com ensorrar el millor club del món* (Angle Editorial, 2022) oraz moją recenzję tej książki – Filip Kubiaczyk, „Zatrute dziedzictwo Bartomeu czy wygodne alibi?”, recenzja książki Marta Ramon Gorina, *El llegat enverinat de Bartomeu. Com ensorrar el millor club del món*, *Studia Europaea Gnesnensia*, nr 24 (2022): 229–234; Filip Kubiaczyk, *Historia, polityka i media: Rzecz o piłce nożnej w Hiszpanii 2* (Wydawnictwo Naukowe UAM, 2022), 131–194. Simon Kuper, *Barça: Powstanie i upadek klubu, który kształtował nowoczesną piłkę nożną*, tłum. Bartosz Sałbut (Wydawnictwo Sine Qua Non, 2022); Roger Vinton, *El Barça davant la crisi del segle* (Edicions Destino, 2021).

2 Zob. przypis 1.

wynika z historycznych wydarzeń³, takich jak wsparcie statutu autonomii Katalonii w 1918 roku, wygwizdanie hiszpańskiego hymnu w 1925 roku na Les Corts w czasie dyktatury Miguela Primo de Rivery czy zastrzelenie przez falangistów byłego prezesa klubu i lewicowego pośła Josepa Sunyola (Suñola) w 1936 roku (s. 23). Co istotne, „identyfikacja klubu z Katalonią otwartą na świat została zaakceptowana i uszanowana przez wszystkich kibiców FC Barcelony, niezależnie od miejsca urodzenia. I jest to godne podziwu i wdzięczności” (s. 24). Laporta przywołuje również legendę klubu, holenderskiego piłkarza Johana Cruyffa, którego ceni za mentalny wpływ, jaki wywarł na piłkarzy Barcy i generalnie Katalończyków⁴. To on „stworzył zwycięzców i położył kres pewnym formom wiktyzmu”, nie dziwi więc, że „Barça, którą projektujemy, jest owocem tego wszystkiego, co reprezentuje cruiffizm” (s. 26).

Wprowadzając czytelnika w okoliczności, które sprawiły, że ponownie zdecydował się na kandydowanie na prezesa klubu, Laporta zaznacza, że początkowo wcale nie był do tego przekonany. Liczył bowiem na to, że znajdzie się inny kandydat, młodszy, który zechce objąć rządy w klubie: „Chciałem zobaczyć młodego człowieka z zapałem, kibica FC Barcelony. Drugiego Laportę, który nas zrozumie [...]. Chciałem kogoś, kto naprawi Barcę i naprawi kraj [Katalonię], a takiego nie znalazłem” (s. 48–49). Ponieważ go nie znalazł, zdecydował się na start w wyborach. Laporta przekonuje, że *socios* wybrali go ponownie na to stanowisko, ponieważ wiedzieli, że kocha klub, kibiców i klubową akademię oraz ma plan, aby „przywrócić Barcę na drogę sukcesu” oraz ponownie „ustawić ją w pierwszej linii światowej piłki nożnej” (s. 49).

Laporta wiedział, jaka spoczywa na nim odpowiedzialność po wyborach oraz jakie były oczekiwania *socios* i kibiców Barcy:

-
- 3 Laporta, co zrozumiałe, nie porusza tutaj sytuacji, do jakiej doszło 1 października 2017 roku, kiedy prezesem klubu był Bartomeu. Chodzi o ligowy mecz, jaki FC Barcelona rozegrała z UD Las Palmas na pustym Camp Nou, w dzień nielegalnego katalońskiego referendum niepodległościowego. Należy jednak zaznaczyć, że bezpośrednio po decyzji podjętej przez Bartomeu, skrytykował ją w mediach, mówiąc, że „granie przy pustych trybunach oznacza wstrzymanie się od głosu, oddanie pustego głosu”. „Laporta: «Jugar a puerta cerrada es inhibirse, es votar en blanco»”, Marca, 1 października 2017, dostęp 23 maja 2026, <https://www.marca.com/futbol/barcelona/2017/10/01/59d1022b268e3e316f8b464e.html>. Rozegranie tego meczu w dzień głosowania, kiedy Katalończycy ścierali się na ulicach Barcelony z policją, dla niektórych kibiców i autorów piszących o klubie stanowi moment graniczny, w którym hasło *més que un club* straciło swoje znaczenie, czy wręcz jest klasyfikowane jako „zdrada” sprawy katalońskiej. Vinton, *El Barça davant la crisi del segle*, 72. Więcej o okolicznościach, w jakich doszło do rozegrania tego meczu zob. Kubiacyk, *Historia, polityka i media*, 141–146; Adrià Soldevila i Rovira, *El partit més llarg* (Ara Llibres, 2021).
 - 4 Na ten temat zob. zwłaszcza: Ramon M. Piqué, *El contracte: Cruyff, Carabén, Catalunya* (Columna, 2024) oraz moją recenzję tej książki – Filip Kubiacyk, „Johan Cruyff: Między katalońskim mitem a rzeczywistością”, recenzja książki M. Piqué, *El contracte. Cruyff, Carabén, Catalunya*, *Studia Europaea Gnesnensia*, nr 26 (2024): 255–260.

Mieliśmy jasność, że zostaliśmy wybrani, aby ożywić ekonomię klubu, przywrócić porządek i prestiż instytucjonalny, promować nowe Spotify Camp Nou, tj. spełnić wielkie wspólne marzenie kibiców Barçy oraz wzmocnić i sprawić, aby La Masia wyróżniała się jako oś naszego projektu sportowego (s. 50).

Co istotne, wszystkim decyzjom, jakie podejmowano wówczas w klubie, towarzyszyła maksyma prezydenta Johna F. Kennedy'ego dostosowana do katalońskich realiów: „Nie pytaj, co Barça może zrobić dla ciebie, lecz co ty możesz zrobić dla Barçy” (s. 51). Wyciągnięcie klubu z kryzysu wymagało „tego, co najlepsze” od każdego zaangażowanego w ten proces. Kluczem do osiągnięcia celu były „inteligentne działanie” oraz „zdolność do zaskakiwania innych” (s. 52–53). Wszystkie działania były podejmowane na bazie dwóch przesłanek: po pierwsze, aby FC Barcelona nadal pozostała klubem swoich *socios*; po drugie, aby decyzje wdrożone w ramach procesu naprawczego nie miały wpływu na finanse *socios*, tj. aby nie spadł na nich ciężar pomocy klubowi (s. 55).

Chociaż Laporta nie ma problemu ze wskazaniem głównych powodów kryzysu w klubie za prezesury Bartomeu (polityka podpisywania wysokich i długoletnich kontraktów z zawodnikami-weteranami z towarzyszącymi im wysokimi premiami oraz krótkie kontrakty z młodymi zawodnikami), nie dokonuje zjadliwej krytyki byłego prezesa i jego ludzi, lecz skupia się na przedstawieniu strategii i środków, jakie podjął wraz ze sztabem swoich współpracowników, aby wyprowadzić klub na prostą. Chodzi zwłaszcza o wyeksponowanie optymistycznej przyszłości klubu i unikanie ciągłego powracania do bolesnych wydarzeń z niedalekiej przeszłości. W kontekście sytuacji finansowej klubu nie zabrakło odniesienia się do odejścia argentyńskiego piłkarza Lionela Messiego. Laporta zapewnia, że on i jego sztab robili wszystko, aby Messi nadal grał w klubie, jednak osoby reprezentujące piłkarza „były bardzo wymagające”. Laporta nie rozwija tej kwestii, jedynie wskazuje, że nie należał do nich Jorge, ojciec Messiego, który jako menedżer syna „rozumiał wiele” (s. 66). Laporta twierdzi, że nie mógł zgodzić się na propozycję prezesa La Liga, dotyczącą sprzedaży praw telewizyjnych na 50 lat szwajcarskiemu funduszowi inwestycyjnemu. Stał wówczas przed wyborem – Messi lub Barça. Zdecydował, że ważniejszy jest klub, jego dobro i przyszłość. Laporta wypowiada się również na temat jego obecnej relacji z argentyńskim piłkarzem: „To już nie jest taka relacja jak kiedyś. To mnie smuci, przyznaję, ale szczerze mówiąc, zrobiłem to, co uważałem za najlepsze dla Barçy. Herb, instytucja, zawsze musi być ponad prezesami, trenerami i zawodnikami” (s. 67). Mimo ewidentnej zadry, Laporta podtrzymuje, że chciałby w przyszłości postawić Messiemu pomnik w Barcelonie na wzór tych, jakie mają dwie inne klubowe legendy, J. Cruyff i Ladislao Kubala, ale robi to, jeśli będzie chciał tego sam piłkarz i jego otoczenie (s. 68).

W książce precyzyjnie opisano plan odbudowy klubu i wyciągnięcia go z kryzysu. Chodzi o trzy wiodące elementy: po pierwsze, pozostawienie go w rękach *socios* i skupienie się na modelu sportowym w dalszym ciągu opartym na akademii La Masia i szybkim powrocie do piłkarskiej elity, w czym ma też pomóc remont stadionu; po drugie, doprowadzenie do odbudowy finansowej klubu i stabilizacji poprzez zwiększenie wpływów i zmniejszenie wydatków oraz jasne ustalenie kosztów wynagrodzeń i kosztów administracyjnych; i po trzecie, nowy rodzaj zarówno relacji w klubie z grupami kibicowskimi (*penyes*), *socios* i kibicami, tj. bardziej bezpośredni, jak i działalności klubowej fundacji. We wszystkim chodziło o pokazanie, że słowa „*més que un club*” nie są tylko sloganem, lecz odpowiadają konkretnej rzeczywistości (s. 70).

W ramach naprawy finansów klubu istotną rolę odegrały dźwignie finansowe (*las palancas económicas*), w których trudno nie widzieć strategii Laporty polegającej na „ucieczce do przodu”. Sprzedaż między innymi praw telewizyjnych była mocno podnoszona przez krytyków Laporty, którzy zarzucali mu, że działa na szkodę klubu, oddając go w „ręce funduszy inwestycyjnych”, i *de facto* „maskuje agonię”⁵, a sama Barça zaczęła być nawet ironicznie nazywana FC Palancas. Laporta, odnosząc się do kwestii dźwigni, czyni to z nieskrywaną dumą: „Kiedy mówię, że w odważny sposób uratowaliśmy klub, mam na myśli dźwignie” (s. 98). Wyjaśniając mechanizm dźwigni i roli, jaką odegrały one w procesie naprawczym, Laporta wskazuje na dodatni kapitał własny, spłatę zadłużenia w bardziej zrównoważony sposób oraz dokonanie niezbędnych inwestycji, zwłaszcza jeśli chodzi o pierwszą drużynę męską, a także pozostałe zespoły, aby zwiększyć ich konkurencyjność. Jednocześnie podkreśla, że cały proces odbywał się zawsze przy zachowaniu kryteriów ostrożności i stabilności finansowej, aby nie powtarzać błędów z przeszłości. FC Barcelona miała przyciągać kapitał, generować przychody i utrzymać model własności, tj. pozostać klubem swoich *socios* (s. 100). Co ważne, *socios* wsparli jego i zarząd w kwestii dźwigni ponieważ rozumieli, że działając w ten sposób klub nie oczekuje od nich żadnej pomocy, a podjęte działania miały na celu uczynienie FC Barcelony silnym klubem po okresie kryzysu (s. 101). Podsumowując wątek finansowy, Laporta określa sezon 2021/2022 czasem stabilizacji ekonomicznej, instytucjonalnej i sportowej, a sezon 2022/2023 czasem powrotu na drogę sportowego sukcesu oraz budowy fundamentów pod nowy zespół (s. 107).

5 Gabriel Masfurroll, „FC Barcelona: ¿Mágia financiera o huida hacia delante?”, Marca, 24 lipca 2022, dostęp 23 maja 2026, <https://www.marca.com/futbol/barcelona/opinion/2022/07/24/62dd19e2ca4741e3728b45c9.html>.

W książce nie pominięto tzw. afery Negreiry⁶ (*caso Negreira*), która została wpisana w coś, co Laporta sam określił w 2023 roku w hiszpańskich mediach mianem „socjologicznego *madridismo*” (*madridismo sociológico*), czyli zorganizowaną kampanią mającą zaszkodzić FC Barcelonie w związku ze sprawą Negreiry, a w szerszej perspektywie jako wielopłaszczyznowe uprzedzenie do katalońskiego klubu i jego sukcesów, istniejące w Madrycie⁷. Całą tę sprawę nazywa „gigantyczną kampanią złej reputacji” przejawiającą się w insynuacjach i oszczerstwach mających zaszkodzić klubowi (s. 109), w czym największy udział ma obóz Realu Madryt, odwiecznego rywala, który czyni to „z zazdrości, z resentymentu czy kwestii pozasportowych”. Laporta twierdzi, że jest to również cena, jaką FC Barcelona płaci za „bycie czymś więcej niż klubem piłkarskim”. Podkreśla przy tym, że nie ma żadnego dowodu na to, że płatności, które trafiały do firm Negreiry, miały jakikolwiek wpływ na wybór sędziów czy wyniki meczów. Jednocześnie zwraca się do tych, którzy tak twierdzą oskarżając FC Barcelonę o korupcję, aby wskazali konkretny mecz, gola, zagranie czy akcję, które wzbudzają takie podejrzenia i były wynikiem „doradztwa technicznego” (s. 110). Stanowczo podkreśla, że FC Barcelona jest najbardziej ze wszystkich zainteresowana zakończeniem tej sprawy, gdyż w grze znajdują się prestiż i wizerunek klubu. I dodaje: „Zostaliśmy potępieni jako instytucja zanim zostaliśmy osądzeni”. Jego zdaniem sprawa Negreiry to „spisek” tych, którzy chcą zaszkodzić reputacji katalońskiego klubu, tym samym zniszczyć „jeden z najsilniejszych elementów tożsamościowych Katalonii” (s. 111). W tym kontekście Laporta wskazuje na „prawdziwy akt cynizmu” (s. 111) Realu Madryt, który w tej sprawie jest oskarżycielem prywatnym i występuje jako poszkodowany.

Laporta sporo miejsca poświęca także jego relacjom z Xavim Hernándezem, które zawsze były dobre, jednak podczas jego trzeciego sezonu w roli trenera wyraźnie było widać u piłkarzy brak przygotowania fizycznego (s. 117). Laporta szczerze wyznaje, że zabolaly go zwłaszcza słowa Xaviego wypowiedziane w 2023 roku, o tym, że Barça z uwagi na sytuację, w której się znajduje, jeszcze przez pewien czas nie będzie mogła być konkurencyjna dla rywali. To zdecydowało, że po spotkaniu z Deco, dyrektorem sportowym klubu, i Rafaelem Yustem, członkiem Zarządu, podjął decyzję o jego zwolnieniu. Jak przyznaje, był to dla niego trudny moment, podobny do tych, kiedy z klubu odchodzili tacy piłkarze jak Ronaldinho, Messi czy Ronald Koeman. Laporta

6 Chodzi o płatności, jakie FC Barcelona realizowała w latach 2001–2018 na konta firm należących do José Maríi Enriqueza Negreiry, wiceszefa Komitetu Technicznego Sędziów. Klub twierdzi, że chodziło wyłącznie o doradztwo techniczne, a sprawa jest obecnie w sądzie.

7 Hèctor Coca, „Qué es el «madridismo sociológico», según Joan Laporta”, *Mundo Deportivo*, 20 października 2023, dostęp 23 maja 2026, <https://www.mundodeportivo.com/futbol/fc-barcelona/20231019/1002089501/laporta-define-forma-que-madridismo-sociologico.html>.

widzi w tym jednak naturalny dylemat stojący przed prezesem klubu, który musi być gotowy na podejmowanie trudnych decyzji (s. 118).

Laporta zapewnia, że „Barça jest i zawsze będzie należeć do swoich *socios*, ponieważ uczuć nie da się kupić ani sprzedać” (s. 134). Jednocześnie zaznacza, że to on i jego ludzie są tego gwarantem, dodając, że ci, którzy straszą przekształceniem klubu w spółkę akcyjną, na co dzień mówią o FC Barcelonie jak o przedsiębiorstwie, od czego on i jego zarząd zawsze się odżegnują (s. 135). Trudno nie widzieć w tych słowach przytyku w kierunku V. Fonta, kontrkandydata Laporty w wyborach na prezesa. W czasie kampanii wyborczej Font nieustannie atakował Laportę twierdząc, że jego celem jest właśnie zmiana modelu własności klubu i przekształcenie go w *societat anònima*. Jak jednak pokazał wynik wyborów, słowa Fonta, niemające żadnego pokrycia w rzeczywistości, zadziałały wyłącznie na korzyść jego kontrkandydata.

Na koniec Laporta podkreśla, że jego celem jest dokończenie projektu, który realizuje od początku drugiej kadencji, aby uczynić klub lepszym. Określa siebie jako człowieka, który ma w życiu określone wartości: na pierwszym miejscu jest rodzina, potem FC Barcelona, a następnie Katalonia. Wyznaje, że jest katolikiem i wierzy w Boga, a u ludzi najbardziej ceni szczerść i lojalność (s. 146–147). Lubi kontakt z kibicami, bo w ten sposób może najlepiej przeżywać swoje *barcelonismo* (s. 149). Zaznacza jednak, że na rzecz „ratowania klubu” pracowało wiele osób, którym osobiście wyraża swoją wdzięczność w Podziękowaniach (s. 153–168). Są tam między innymi podziękowania dla następcy Xaviego Hansiego Flicka, którego określa mianem „Gładiatora”, byłego szwagra Alejandro Echeverría, który okazuje się być osobą kluczową w zażegnaniu konfliktów i gwarantowaniu stabilności, czy właśnie Xaviego, który bez wahania zgodził się objąć stanowisko trenera w trudnym dla klubu momencie i wygrał z nim ligę oraz zdobył Superpuchar Hiszpanii, ale także dla wielu innych osób.

Podsumowując, walor tej książki – której nie należy postrzegać wyłącznie w kontekście kampanii wyborczej – zawiera się przede wszystkim w tym, że czytelnicy otrzymali relację o sytuacji w katalońskim klubie w latach 2021–2025 od osoby, która wraz z członkami Zarządu podejmowała najważniejsze decyzje dotyczące jego funkcjonowania i przyszłości. Ta książka to nie tylko osobiste sprawozdanie Laporty z tego, co udało mu się dokonać w klubie podczas drugiego mandatu, to także odpowiedź jego krytykom i wrogom. Laporta przedstawia w niej siebie i cały sztab ludzi, którzy pomagali mu w tytułowym „ratowaniu” Barcy jako świadomych rekonstruktorów klubu pogrążonego w głębokim i wielopłaszczyznowym kryzysie. Strategia naprawcza, na którą się zdecydował, okazała się skuteczna i klub znajduje się dzisiaj na dobrej drodze do stabilizacji. Za kadencji trenera Hansiego Flicka (sezony 2024/2025 i 2025/2026) dwukrotnie zdobył mistrzostwo Hiszpanii i Superpuchar Hiszpanii, triumfował w Pucharze Króla, walczył też do końca w rozgrywkach Ligi Mistrzów.

Dotyczy to również kobiecej drużyny, która nie przestaje odnosić sukcesów: w sezonie 2025/2026 wygrała ligę, Puchar Królowej, Superpuchar Hiszpanii i Ligę Mistrzyń, drugi raz w historii sięgając po to, co w Hiszpanii bywa określane jako *póker*. Dla Laporty wszystkie sukcesy sportowe FC Barcelony stanowią najlepsze potwierdzenie, że strategia ratowania klubu, na jaką się zdecydował, była słuszna.

References/Bibliografia

OPRACOWANIA

- Gorina, Marta Ramon. *El llegat enverinat de Bartomeu. Com ensorrar el millor club del món*. Angle Editorial, 2022.
- Kubiaczyk, Filip. *Historia, polityka i media: Rzecz o piłce nożnej w Hiszpanii 2*. Wydawnictwo Naukowe UAM, 2022.
- Kubiaczyk, Filip. „Johan Cruyff: Między katalońskim mitem a rzeczywistością”. Recenzja książki M. Piqué, *El contracte. Cruyff, Carabén, Catalunya*. *Studia Europaea Gnesnensia*, nr 26 (2024): 255–260.
- Kubiaczyk, Filip. „Wszystkie drogi prowadzą do Messiego”. Recenzja książki S. Rodríguez, A. Soldevila, S. Escudero, *De la gloria al infierno. ¿Qué ocurrió entre el adiós de Neymar y el adiós de Messi?* *Studia Europaea Gnesnensia*, nr 24 (2022): 221–227.
- Kubiaczyk, Filip. „Zatrute dziedzictwo Bartomeu czy wygodne alibi?”. Recenzja książki Marta Ramon Gorina, *El llegat enverinat de Bartomeu. Com ensorrar el millor club del món*. *Studia Europaea Gnesnensia*, nr 24 (2022): 229–234.
- Kuper, Simon. *Barça: Powstanie i upadek klubu, który kształtował nowoczesną piłkę nożną*. Tłumaczenie Bartosz Salbut. Wydawnictwo Sine Qua Non, 2022.
- Piqué, Ramon M. *El contracte: Cruyff, Carabén, Catalunya*. Columna, 2024.
- Rodríguez, Sique, Adrià Soldevila i Sergi Escudero. *De la gloria al infierno: ¿Qué ocurrió entre el adiós de Neymar y el adiós de Messi?* Deusto, 2022.
- Soldevila i Rovira, Adrià. *El partit més llarg*. Ara Llibres, 2021.
- Vinton, Roger. *El Barça davant la crisi del segle*. Edicions Destino, 2021.

NETOGRAFIA

- Coca, Hèctor. „Qué es el «madridismo sociológico», según Joan Laporta”. *Mundo Deportivo*, 20 października 2023. Dostęp 23 maja 2026. <https://www.mundodeportivo.com/futbol/fc-barcelona/20231019/1002089501/laporta-define-forma-que-madridismo-sociologico.html>.
- „Laporta: «Jugar a puerta cerrada es inhibirse, es votar en blanco»”. *Marca*, 1 października 2017. Dostęp 23 maja 2026. <https://www.marca.com/futbol/barcelona/2017/10/01/59d1022b268e3e316f8b464e.html>.
- Masfurrull, Gabriel. „FC Barcelona: ¿Mágia financiera o huida hacia delante?” *Marca*, 24 lipca 2022. Dostęp 23 maja 2026. <https://www.marca.com/futbol/barcelona/opinion/2022/07/24/62dd19e2ca4741e3728b45c9.html>.